

Ks. Marek Zaborowski

Tarnów

Czy szafarz katolicki może ochrzcić dziecko wbrew woli rodziców?

Pytanie postawione w tytule tegoż artykułu wydawać by się mogło pytaniem retorycznym. Jednak analiza kanonu 868 § 2 *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1983 roku oraz niektórych dokumentów Soboru Watykańskiego II, przede wszystkim Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*, Dekretu o ekumenizmie *Unitis redintegratio*, Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, a także Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humana*, wskazuje na niejednorodność i niejednoznaczność w interpretacji tego samego problemu. Bowiern zaprezentowana norma prawna i przedstawione dokumenty soborowe, jak się okazuje, nie są ze sobą spójne. Powyższa problematyka stanie się przedmiotem rozważań tego artykułu.

Chrzest jako pierwszy sakrament

Stary Testament przygotowywał na różne sposoby Chrystusowy chrzest. Można wyróżnić tutaj kilka istotnych elementów tego przygotowania. Aby przynależć do ludu Bożego i mieć udział w zbawieniu pochodzącym od Boga, wymagane było od Izraelitów obrzezanie i akt wiary połączony z okresowym odnawianiem przymierza (Rdz 17, 1–16). Obrzezanie było znakiem wiecznego przymierza z Bogiem oraz przynależności do Jego ludu. Innym istotnym elementem przygotowującym było nauczanie proroków o obrzezaniu serca (por. Jr 4, 14) Znak ten ma swoją wymowę, gdyż wskazuje na wewnętrzną wierność. Prorok Ezechiel wołał, iż Bóg

pokropi swój lud wodą czystą i zostanie on oczyszczony, da mu serce nowe i ducha nowego tchnie w niego oraz sprawi, że będzie przestrzegał Jego praw (Ez 36, 22–28). Dlatego wszyscy zostaną powołani do przygotowania i do prawdziwego obrzezania duchowego, ustanowionego przez Chrystusa, a jest nim właśnie chrzest:

I w Nim też otrzymaliście obrzezanie nie z ręki ludzkiej, lecz Chrystusowe obrzezanie, polegające na pełnym wyzuciu się z ciała grzesznego, jako razem z Nim pogrzebani w chrzcie, w którym też razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił (Kol 2, 11–12).

Chrzest, chociaż już tak od dawna przygotowywany, wypływa z paschalnego misterium śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Wydarzenie to Jezus odzwierciedla i owocnie przypomina w sakramentach świętych. Nie jest to już tylko nadzieja, ale rzeczywistość, której doświadczamy w naszym życiu¹.

Chrzest ustanowiony przez Chrystusa wiąże się bezpośrednio z chrztem udzielanym przez św. Jana na pustyni – chrztem pokuty. Dlatego właśnie chrzest Janowy praktykowali także uczniowie Jezusa dopóki nie zaczęli chrzczyć w Jego Imię (por J 3, 22; 4, 1n.).

Szczególne i nierozzerwalne powiązanie chrztu ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa uwidacznia się we wszystkich pismach Nowego Testamentu. Szczególnie uwypukla je św. Paweł ze zdumiewającym bogactwem doktrynalnym. Przede wszystkim wyznanie wiary w to, iż Bóg wskrzesił swą potęgą Chrystusa, stanowi przesłankę więzi zespalającej chrzest z wydarzeniem wielkanocnym².

Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami – do zbawienia (Rz 10, 10).

To właśnie wyznanie wiary znajduje później swoje miejsce w chrzcie świętym. Nie przeciwstawia się ono bowiem wierze, lecz jej towarzyszy i umacnia, wyrażając ją zewnątrz (por. Ga 3, 26; Ef 4, 5; Hbr 10, 22). Wierzący zostają w chrzcie zespoleni ze śmiercią Chrystusa, a dzięki Jego zmartwychwstaniu otwiera się przed nimi nowe, eschatologiczne życie, z którym są zjednoczeni (por. Kol 2, 12 n.). Tak więc chrzest wyraża naszą wiarę i ją urzeczywistnia oraz prowadzi do pełni, dając nam nadzieję na to, w co wierzymy³. Chrzest działa na podstawie i mocą dzieła dokonanego przez Chrystusa. Jego zbawcza śmierć nas uświęca, obmywając oczyszczającą wodą, której towarzyszy słowo. Chrzest nie jest aktem magicznym i automatycznym, ale odkupieńczym dziełem Chrystusa. Chrzest, dzięki działaniu

Por. J. Gilet, *Aspects du baptême dans le Nouveau Testament*, [w:] *Le baptême, entrée dans l'existence chrétienne*, Bruxelles 1983, s. 35–71.

² Por. H. Schlier, *Il Battesimo di Gesù nei vangeli*, [w:] *Riflessioni sul Nuovo Testamento*, Brescia 1969, s. 275–284.

³ Por. H. Schelkle, *Teologia del N.T.*, t. IV, Bologna 1980, s. 131–156.

Chrystusa, dokonuje przejścia ze stanu grzechu do stanu świętości, człowiek przyobleka się w Chrystusa (por. Rz 6, 6–7; Ga 3, 26–28).

W okresie ojców Kościoła przyjęto Objawienie o chrzcie i rozwinięto w licznych, godnych uwagi katechezach chrzcielnych, mających wprowadzić katechumenów w sens i sprawowanie tej tajemnicy. Orygenes rację chrztu widzi w stanie grzechu, w jakim ludzie przychodzą na świat. Jest przekonany o konieczności tego sakramentu dla wszystkich⁴. Święty Augustyn nazywa chrzest sakramentem wiary i uczy, że sakrament ten jest konieczny do zbawienia zarówno dorosłym, jak i dzieciom⁵. Tym ostatnim chrzest jest konieczny do zbawienia dlatego, ponieważ rodzą się w grzechu pierworodnym⁶.

Kościół od zarania dziejów pogłębiał teologię chrztu u tych, którzy otrzymali ten sakrament. Pojawiały się pierwsze rozprawy o chrzcie, jak choćby Tertuliana, czy też Bazylego z Cezarii. Katolicką naukę o chrzcie wzbogaciły także kontrowersje odnośnie do tego sakramentu, jak chociażby te dotyczące ważności chrztu sprawowanego przez heretyków (z III wieku), czy też spór z donatystami⁷. W tym czasie wskazywano głównie na konieczność chrztu, jako środka umożliwiającego włączenie konkretnego człowieka do Kościoła, a co za tym idzie osiągnięcia zbawienia. Dzięki kontrowersjom odróżniono ważność od skuteczności sakramentu; chrzest może być udzielony ważnie także poza wspólnotą katolicką i nie zależy on także od wiary i świętości szafarza⁸.

W średniowieczu sprecyzowano czynniki konstytuujące chrzest: materię, formę, szafarza, „podmiot” sakramentu, skuteczność i owocność⁹. Święty Tomasz ukazuje charakter sakramentalny chrztu, jako dyspozycję do przyjmowania innych sakramentów oraz upodobnienia do kapłaństwa Chrystusowego. Wszystkie elementy otrzymane, jako dziedzictwo od ojców Kościoła pozwalają średniowiecznym teologom tworzyć wielkie syntezy wiary, m.in. odnośnie do sakramentów¹⁰.

Gracjan (+1157/1159) poświęcił sakramentowi chrztu przede wszystkim całą dystynkcję IV, trzeciej części Dekretu, składającą się aż ze 156 kanonów¹¹. Współczesny Gracjanowi Hugo z Amiens (+1164) stwierdził, iż człowiek nie może się

⁴ Por. Orygenes, *Homilie o Księdze kapłańskiej*, 8, 3, PSP 31, 105.

⁵ Por. Augustyn, *O chrzcie*, VI, 12. 19, ŻMT 38, Kraków 2006, s. 173.

⁶ Por. Augustyn, *O karach za grzechy i ich odpuszczeniu oraz o chrzcie dzieci*, III, 2, 3, 7.

⁷ Por. G. Bareille, J. Bellamy, *Baptême*, [w:] DThC II/1, Paris 1923, kol. 167–378; B. Neunheuser, *Taufe und Firmung*, Freiburg 1982; A. Stenzel, *Die Taufe. Eine Genetische Erklärung der Taufliturgie*, Innsbruck 1958.

⁸ Por. DS 41, 42, 44, 150.

⁹ Por. DS. 1310.

¹⁰ Por. STh III, q. 68, a. 10.

¹¹ c. 54 C. I q. 1; c. 3 C. XV q 1; 3, 17, 18, 24, 28–30, 37, 44, 82–84, 109, 132, 137, 142, 149, 153, D. IV cons.

zbawić bez wiary, którą otrzymuje się w sakramencie chrztu świętego, nazywanym sakramentem wiary¹².

W kontekście naszych rozważań należy tutaj także wspomnieć o liście (z roku 1201) papieża Innocentego III skierowanego do Ymbertusa, biskupa w Arles, w którym papież akcentuje, że chociaż można sądzić, iż dzieci umierające bez chrztu zostają zbawione przez miłosiernego Boga, który nie pragnąc niczyjej zguby, zabezpieczył im inny środek zbawienia, to przecież chrzest dzieci jest sensowny i pożyteczny, albowiem zapobiega nieszczęściu potępienia, powoduje odrodzenie z wody i Ducha oraz daje wstęp do królestwa niebieskiego¹³.

Zwołany przez Innocentego III Sobór Laterański IV w 1215 roku orzekł, że chrzest należycie udzielony służy ku zbawieniu tak niemowląt, jak i dorosłych¹⁴.

Sobór Trydencki dnia 17 czerwca 1546 roku orzekł, że grzech Adama przechodzi na wszystkich ludzi, a gładzony jest dzięki zasługom Chrystusa, te zaś osiąga się w chwili przyjęcia sakramentu chrztu świętego¹⁵. Sakrament chrztu jest bowiem narzędziową przyczyną usprawiedliwienia, które polega nie tylko na odpuszczeniu grzechów, ale także na uświęceniu i odnowieniu wnętrza człowieka przez dobrowolne przyjęcie przez niego łaski i darów. Z tej racji człowiek z niesprawiedliwego staje się sprawiedliwym, z nieprzyjaciela przyjacielem Boga. Dzięki temu człowiek staje się dziedzicem życia wiecznego¹⁶. Patrząc na doktrynę Trydentu trzeba powiedzieć, że Sobór ten dokonał znacznego postępu w określeniu nauki o sakramencie chrztu świętego. Przez to samo ułatwił zadanie tym, którzy w przeszłości mieli się zająć przedstawieniem norm dotyczących tegoż sakramentu. Dlatego już we wstępie do Rytuału Pawła V opublikowanego w 1614 roku znalazły się ważniejsze elementy tej nauki. Stwierdzono za Soborem Trydenckim, że chrzest zajmuje pierwsze miejsce wśród sakramentów ustanowionych przez Chrystusa, stanowi niejako bramę religii chrześcijańskiej i życia wiecznego, a jako taki wszystkim jest niezbędny do osiągnięcia zbawienia: „...jeśli się ktoś nie odrodzi z wody i Ducha Świętego, nie może wejść do Królestwa Bożego” (J 3, 5)¹⁷.

Natomiast naukę Soboru Watykańskiego II można by sprowadzić, upraszczając ją, do dwóch zasadniczych ujęć: Pierwsze koncentruje się na tym, że chrzest oznacza i sprawia nasze zespolenie ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa.

¹² Por. *Dialogorum seu quaestionum theologiarum libri septem*, cap. 7, [w:] PL 92, 1200.

¹³ Por. BF VII, 237.

¹⁴ Por. *De fide catholica*, [w:] *Conciliorum oecumenicorum decreta*, s. 206–207.

¹⁵ Por. Sessio V, *Decretum super peccato originali*, can. 3, [w:] *Conciliorum oecumenicorum decreta*, s. 642.

¹⁶ Por. Sessio VI, *Decretum de iustificatione*, cap. VII, [w:] *Conciliorum oecumenicorum decreta*, s. 649.

¹⁷ *Ritualem Pauli V, De sacramento Baptismi rite administrando*, s. 12.

Stajemy się w ten sposób upodobnieni do Niego¹⁸. Chrzest włącza ludzi w tajemnicę paschalną; otrzymują oni, mocą tego sakramentu, Ducha przybrania za synów, stając się prawdziwymi czcicielami, jakich Ojciec szuka¹⁹. Jeden jedyny chrzest kształtuje jeden Lud Boży²⁰. W tej pierwszej grupie mieszczą się także wypowiedzi dotyczące sakramentalnego zespolenia człowieka ochrzczonego z Chrystusem i Jego ciałem – Kościołem oraz jego zbawiennych owoców²¹. Drugie ujęcie koncentruje się na kapłaństwie wspólnym (powszechnym) oraz jego aspektach: kultycznym, profetycznym i królewskim²². Ochrzczeni powołani do świętości są konsekrowani, aby tworzyć świątynię duchową i święte kapłaństwo, składać Bogu ofiary duchowe oraz obwieszczać przedziwne dzieła Tego, który ich wezwał do światła.

Katechizm Kościoła Katolickiego mówi, że chrzest jest fundamentem całego życia chrześcijańskiego, bramą życia w Duchu Świętym i bramą otwierającą dostęp do innych sakramentów²³. Chrzest: uwalnia od grzechu pierwotnego, rodzi do nowego życia, upodabnia do Chrystusa, włącza do Kościoła, czyni człowieka podmiotem praw i obowiązków w Kościele²⁴.

Chrzest w niebezpieczeństwie śmierci w prawodawstwie kodeksowym

Powyższa analiza ukazuje nam prawdę o tym, że chrzest jest konieczny do zbawienia zarówno dorosłym, jak i dzieciom. W tym kontekście biorąc pod uwagę kanon 843 § 1 *Kodeksu prawa kanonicznego* Jana Pawła II, należy przypomnieć, że nie można odmówić sakramentów osobom właściwie proszącym i przygotowanym²⁵. Dotyczy to również i przede wszystkim chrztu. Dorośli sami wyrażają wolę przyjęcia chrztu, w zastępstwie zaś dzieci, czynią to rodzice lub opiekunowie. Należy także pamiętać o § 2 tegoż kanonu, który mówi o obowiązku duszpasterzy, co do odpowiedniego przygotowania kandydatów do chrztu poprzez ewangelizację i katechezę. U podstaw wymagań stawianych kandydatom do chrztu znajduje się ścisły związek chrztu z wiarą. Kościół dopuszczając kandydata do chrztu, musi mieć uzasadnioną nadzieję, że wiara będzie rozwijana w życiu ochrzczonego²⁶.

Dlatego też poważne zastrzeżenia kanonistów budzi w obowiązującym *Kodeksie prawa kanonicznego* treść kanonu 868 § 2, w którym prawodawca stwierdza:

¹⁸ Por. KK 7.

¹⁹ Por. KL 6.

²⁰ Por. KK 32.

²¹ Por. DM 11.

²² Por. KK 9–13.

²³ Por. KKK 1213.

²⁴ Por. KKK 1269.

²⁵ Por. KKKW, kan. 381 § 2.

²⁶ Por. KPK 1983, kan. 843 § 2.

Dziecko rodziców katolickich, a nawet i niekatolickich, znajdujące się w niebezpieczeństwie śmierci, jest godziwie chrzczone, nawet wbrew woli rodziców²⁷

Niebezpieczeństwo śmierci stanowi w prawie kanonicznym sytuację szczególną i posiada długą tradycję interpretacyjną. Prawodawca kościelny uważa je zawsze za najpoważniejszą przyczynę złagodzenia obowiązującego prawa²⁸.

Zgodnie z opinią większości kanonistów niebezpieczeństwo śmierci (*periculum mortis*) zachodzi wtedy, gdy przewiduje się, iż zagrożony nim wierny może umrzeć, jakkolwiek jest to tylko prawdopodobne i nie ma pewności, że śmierć rzeczywiście nastąpi w tym przypadku. Wystarczy istnienie roztropnej obawy, że śmierć może nastąpić w niedługim czasie. Nie musi więc być wykluczona nadzieja, że chory może wyzdrowieć²⁹.

Natomiast nie uznaje się za zagrożonego niebezpieczeństwem śmierci chorego na nieuleczalną chorobę, jeśli wiadomo, iż z chorobą tą może żyć jeszcze długo, rok, dwa, a może więcej lat³⁰.

Niebezpieczeństwo śmierci może pochodzić albo z przyczyn wewnętrznych, np. choroby, trudnego porodu, starości, itp., albo z przyczyn w stosunku do wierzonego zewnętrznych np. otrzymania wyroku skazującego na śmierć, niebezpiecznej operacji czy też wojny³¹.

Od pojęcia niebezpieczeństwa śmierci odróżniamy pojęcie *articulus mortis* (moment, chwila śmierci), który zachodzi wtedy, gdy mamy już nie tylko prawdopodobieństwo śmierci, ale pewność, iż w bliskim czasie ona nastąpi, bo np. zaczyna się agonia, konanie³².

Prawodawca kościelny uważał zawsze sytuację niebezpieczeństwa śmierci za najpoważniejszą przyczynę do złagodzenia obowiązującego prawa³³. W takiej sytuacji rodzi się wszakże pytanie: czy niebezpieczeństwo śmierci może być racją każdej posługi sakramentalnej oraz czy uzasadnia ono naruszenie naturalnego

²⁷ KKKW, kan. 681 § 4; Godziwie jest chrzczone dziecko rodziców tak katolickich, jak i akatolickich, które znajduje się w tak krytycznym momencie życia, że realnie przewiduje się niebezpieczeństwo śmierci przed osiągnięciem używania rozumu.

²⁸ Por. KPK 1983, kan. 844 § 4, 865 § 2, 867 § 2, 889 § 2, 891, 913 § 2, 921, 961 § 1, 962, 963, 976 i 1335, 977 i 1378 § 1, 986 § 2, 998, 1004–1007, 1068, 1079, 1116, 1352 § 1.

²⁹ Por. F. Bączkiewicz, F. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. II, Opole 1958, s. 187; Por. M. Pastuszko, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania w szczególnych okolicznościach (kanony: 976, 977, 982)*, [w:] PK 38(1995) nr 1–2, s. 28.

³⁰ Por. M. Pastuszko, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania w szczególnych okolicznościach*, dz. cyt., s. 28.

³¹ Por. tamże, s. 29.

³² Por. tamże.

³³ Por. KPK 1983, kan. 844 § 4, 865 § 2, 867 § 2, 899 § 2, 891, 913 § 2, 921, 961 § 1, p. 1, 962 i 1335, 977, 986 § 2, 998, 1004–1007, 1068, 1079, 1116, 1352 § 1.

uprawnienia rodziców do wychowania dzieci, uznawanego przez tego samego prawodawcę w kanonie 226 § 2 oraz w kanonie 1136?³⁴

Odpowiednikiem omawianej normy prawnej w *Kodeksie prawa kanonicznego* z 1917 roku był kanon 750 § 1³⁵. Jednakże ta ustawa kanoniczna normowała kwestię godziwości chrztu dziecka rodziców niechrześcijańskich. W *Kodeksie pio-benedyktynskim* nie znajdujemy żadnych ogólnych postanowień odnośnie do godziwości chrztu dzieci rodziców katolickich. Można wnioskować, iż dla ówczesnego prawodawcy obowiązek i troska o katolickie wychowanie były sprawą oczywistą. Bowiem w sankcjach tenże sam prawodawca mówił o karach, jakim podlegali rodzice katolicy, którzy świadomie oddali swoje dziecko na wychowanie albo kształcenie przez akatolików³⁶. W związku z taką sytuacją nie trzeba było formułować oddzielnej normy prawnej o konieczności zgody rodziców katolickich na chrzest ich dziecka, czy też ich zobowiązania co do katolickiego wychowania swego potomstwa.

Ewolucja unormowań prawnych odnośnie do chrztu dziecka wbrew woli rodziców do *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1917 roku

Omawiany problem sięga już pierwszych wieków Kościoła. Dotyczył on mianowicie stosowania przymusu przy nawracaniu na chrześcijaństwo³⁷. W bliższym kontekście treściowym interesującą nas kwestię podjął św. Tomasz z Akwinu, powołując się na postanowienia IV Synodu w Toledo, a także na Dekret Gracjana³⁸. Stwierdza on bowiem, iż dziecko nieposiadające używania rozumu pozostaje zgodnie z prawem naturalnym pod władzą rodziców i dlatego udzielnie mu chrztu wbrew ich woli stanowiłoby naruszenie naturalnej sprawiedliwości. Podobnie rzecz się ma z udzieleniem tego sakramentu osobie, która ma używanie rozumu wbrew jej woli³⁹. Święty Tomasz uważa, że takie postępowanie byłoby nawet niebezpieczne, gdyż takie dzieci powrócą do niewiary z powodu naturalnego przy-

³⁴ Por. B. W. Zubert, *Chrzest dziecka wbrew woli rodziców – próba krytycznej wykładni kan. 868 § 2 KPK 1983*, [w:] PK 39(1996) nr 3–4, s. 43. Przeciwno takiemu rozumieniu prawnego znaczenia niebezpieczeństw śmierci przemawiają inne dyspozycje kodeksu. W groźącym niebezpieczeństwie śmierci nie można np. dyspensować od przeszkód małżeńskich z prawa naturalnego i pozytywnego prawa Bożego, a nawet od przeszkody wypływającej ze święceń prezbiteratu, nie można udzielić sakramentu namaszczenia chorych tym, którzy uparcie trwają w jawnym grzechu ciężkim.

³⁵ „Infans infidelium, etiam invitis parentibus, licite baptizatur, cum in eo versatur vitæ discrimine, ut prudenter praevideatur moriturus, antequam usum rationis attingat”

³⁶ Por. KPK 1917, kan. 2319 § 1, 4°

³⁷ Por. Postanowienia IV Synodu w Toledo (633 r.), c. 57, [w:] Mansi X, s. 633.

³⁸ Por. STh III, q. 68, a. 10; por. c. 5 D 45.

³⁹ „Pueri infidelium (...) Si vero nondum habent usum liberii arbitrii, secundum ius naturale sunt sub cura parentum. Et ideo contra iustitiam naturalem esset si tales pueri, invitis parentibus, baptizarentur: sicut etiam si aliquis habens usum baptizaretur invitus”, [w:] STh III, q. 68, a. 10.

wiązania do rodziców⁴⁰. Konkludując swoje rozważanie autor stwierdza, że nie ma w Kościele zwyczaju udzielania chrztu dzieciom wbrew woli ich niechrześcijańskich rodziców⁴¹.

Analizowana kwestia nabrała szczególnego znaczenia w XVI wieku, kiedy to z jednej strony Reformacja spowodowała zróżnicowanie chrześcijan, szczególnie na zachodzie Europy; a drugiej strony nastąpiła w tym czasie zaktywizowana działalność misyjna Kościoła katolickiego. Wykształcenie się reguły: *cuius regio eius religio*, sprawiło m.in., iż w nauczaniu i prawodawstwie Kościoła zajmowano się kwestią chrztu dzieci rodziców niechrześcijańskich. W tym przedmiocie wypracowano zasadę zakazu chrztu dzieci, nieposiadających używania rozumu, wbrew woli ich rodziców. Wyjątek stanowiło jedynie niebezpieczeństwo śmierci. Taką praktykę potwierdzają liczne dokumenty Stolicy Apostolskiej, które stanowią odpowiedź na pytania misjonarzy odnośnie do omawianego problemu⁴².

Dogłębną analizę tego problemu dał papież Benedykt XIV w liście *Postremo mense* z 28 lutego 1747 roku, skierowanym do arcybiskupa Tarsu w związku z działalnością misyjną wśród Żydów. Ten dokument papieski stał się m.in. źródłem do redakcji kanonu 750 § 1 *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1917 roku. Papież uwzględniając szeroką gamę poglądów, bardzo wnikliwie analizuje interesujące nas zagadnienie. Powołując się na liczne wypowiedzi Świętego Oficjum oraz na wypowiedzi teologów (m.in. św. Tomasza, Dunska Szkota), kanonistów (A. Barbosy, F. Suareza i innych), a także na praktykę misjonarzy (m.in. św. Franciszka Ksawerego) Ojciec Święty jednoznacznie stwierdza, iż nie godzi się chrzczyć dzieci Żydów bez zgody ich rodziców⁴³. Co prawda zakaz ten nie ma charakteru bezwzględnego, jednak papież zaleca stosowanie się do tej zasady. W dalszej części listu stwierdza, iż jeżeli życiu takich dzieci grozi poważne niebezpieczeństwo albo zostały one porzucone przez swoich rodziców, wtedy nie tylko można, lecz jest sprawą chwalebną zapewnić im zbawienie poprzez obmycie w wodzie chrzcielnej. Papież dodaje, iż taka jest powszechna opinia, potwierdzona licznymi wypowiedziami autorów⁴⁴.

W omawianym dokumencie Benedykt XIV wyjaśnia ponadto wiele szczegółowych kwestii, bezpośrednio związanych z tym zagadnieniem. I tak stwierdza, że nie wolno chrzczyć dzieci bez zgody ich prawnych opiekunów, ponieważ posiadają oni nad nimi władzę rodzicielską. Gdyby ojciec przyjął wiarę chrześcijańską i poprosił o chrzest swego dziecka, to wtedy wolno go udzielić pomimo sprzeciwu matki żydówki. Podobnie też w sytuacji odwrotnej, gdy matka przyjmuje chrzest

⁴⁰ Na temat zbawienia takich dzieci św. Tomasz stwierdza: „salvati sunt in fide parentum”.

⁴¹ Por. STh III, q. 68, a. 10.

⁴² Por. B. W. Zubert, *Chrzest dziecka wbrew woli rodziców...*, dz. cyt., s. 46.

⁴³ Por. Benedictus XIV, ep. *Postremo mense*, 28 febr. 1747, [w:] *Fontes* II, nr 377, s. 65.

⁴⁴ Por. tamże, s. 66.

i prosi o chrzest swojego dziecka. W tym wypadku *favor fidei* ma przewagę nad *patria potestas*⁴⁵. Gdyby natomiast ojciec dziecka zmarł, to wtedy nawet pomimo sprzeciwu matki wolno dziadkowi chrześcijaninowi prosić o chrzest wnuka⁴⁶. Pojęcie *paternitas* analizuje wspomniany Papież w liście *Probe* (15 grudnia 1751 roku) do asesora Kongregacji Świętego Oficjum – P.H. Guglielmiego. Takie rozumienie „ojcostwa” ma swoje uzasadnienie w prawie świeckim – zgodnie z tą interpretacją dziadek – chrześcijanin może prosić o chrzest wnuka pomimo sprzeciwu rodziców⁴⁷. Następnie Benedykt XIV stwierdza, iż nie ma podstaw, aby *paternitas* odnieść również do babci – chrześcijanki, jednak na podstawie wspomnianego *favor fidei* jej także przysługuje prawo prosić o chrzest wnuka. Nowe stanowisko Papieża jest wynikiem nowego argumentu *favor fidei*. Powstaje więc pytanie: dlaczego Ojciec Święty zmienił zdanie w tej kwestii? Co prawda, rodzicom przysługuje naturalne prawo do wychowania swoich dzieci, to jednak Benedykt XIV wyjaśnia, iż uprawnienie rodziców jest wprawdzie zakorzenione w prawie naturalnym, ale nie stanowi ich wyłącznego prawa⁴⁸. Uznanie uprawnień rodzicielskich w takiej optyce umożliwiło ich przekazanie innym osobom, zwłaszcza gdy się miało na uwadze *favor fidei*⁴⁹.

Jak wynika z analizy tych dwóch listów papieża Benedykta XIV, daje się zauważyć w tym drugim dokumencie (*Probe*) pewne złagodzenie zakazu chrztu dzieci wbrew woli rodziców. W pierwszym z listów (*Postremo mense*) Papież zezwalał tylko na dwa wyjątki: niebezpieczeństwo śmierci oraz przeniesienie lub utrata uprawnień rodzicielskich. W drugim natomiast, wskutek wprowadzenia szerokiej interpretacji *paternitas* oraz kryterium *favor fidei*, możliwość chrztu dzieci wbrew woli rodziców została znacznie poszerzona⁵⁰.

Kongregacja Rozkrzewiania Wiary w instrukcji z 17 kwietnia 1777 roku wypowiedziała się także odnośnie do terminu *invitis parentibus*. Zgodnie z wyjaśnieniem tejże Kongregacji należy go rozumieć „bez zgody rodziców” (*sine consensu parentum*), a nie „bez wiedzy rodziców” (*in scitis parentibus*)⁵¹.

⁴⁵ Por. tamże, s. 68.

⁴⁶ Por. tamże, s. 68–69.

⁴⁷ Fontes II, nr 418, s. 346; „Neque vero desunt iudiciales sententiae a Tribunalibus prolatae (...) per quas avo ius offerendi nepotes permittitur, non solum si, defuncto patre, mater repugnet, verum etiamsi utriusque parentes superstites contradicerent; idque propter eam rationem, quod leges non tantum filium, sed et filii filium patriae potestati subiciunt.”

⁴⁸ Benedictus XIV, ep. *Probe*, 15 dec. 1751, [w:] Fontes II, nr 418, s. 353.

⁴⁹ Por. B. Laukemper, *Die Heilsnotwendigkeit der Taufe und das kanonische Taufrecht*, Essen 1992, s. 182.

⁵⁰ Por. B. W. Zubert, *Chrzest dziecka wbrew woli rodziców...*, dz. cyt., s. 48.

⁵¹ Kongregacja Rozkrzewiania Wiary, Instrukcja z 17 kwietnia 1777 r., [w:] Fontes VII, nr 4574, s. 111.

Zdaniem papieża Benedykta XIV nie ma wszakże podstaw, aby sądzić, iż chrzest udzielony wbrew woli rodziców byłby nieważny. Papież nie akceptował jednak tego rodzaju posługi sakramentalnej i chociaż nie podważył świętych i właściwych zamiarów szafarza sakramentu chrztu, to sposób ich realizacji uważał za całkowicie nieodpowiedni. Dlatego zdaniem Papieża naruszających ten zakaz sędzia kościelny powinien sprawiedliwie ukarać odpowiednią karą, stosowną co do okoliczności⁵².

Na podstawie analizy wypowiedzi papieża Benedykta XIV należy stwierdzić, iż rodzicom niechrześcijańskim Kościół przyznawał minimalną ochronę prawną, uznającą ich prawo do wychowania swoich dzieci według własnych przekonań i w duchu religii, którą wyznają.

Odnosnie do omawianej materii podobne stanowisko zaprezentowała Kongregacja Świętego Oficjum w odpowiedzi na dwie wątpliwości z dnia 28 stycznia 1637 roku. Pierwsza wątpliwość dotyczyła chorych dzieci muzułmańskich chrzczonych przez ich chrześcijańskie opiekunki, druga natomiast apostatów proszących o chrzest swoich dzieci⁵³. W odpowiedzi na pierwszą wątpliwość Kongregacja zezwalała na chrzest takich dzieci, ale jeżeli istnieje moralna pewność, że znajdują się one w stanie agonii (*in articulo mortis*) i udzielenie tego sakramentu nie wywoła skandalu, czy też zgorszenia⁵⁴. W tej odpowiedzi jest zaskakujące to, że Kongregacja nie mówi o zwykłym niebezpieczeństwie śmierci, ale o moralnie pewnym stanie agonii oraz zwraca uwagę na skutki, jakie może wywołać sprawowanie tego sakramentu, przede wszystkim uniknięcie zgorszenia.

Ta sama Kongregacja w odpowiedzi z dnia 24 sierpnia 1703 roku zezwalała na chrzest dzieci wbrew woli niechrześcijańskiej ludności tubylczej, lecz także tylko w grożącym niebezpieczeństwie śmierci⁵⁵. Natomiast w instrukcji z 21 stycznia 1767 roku Święte Oficjum bardzo stanowczo sprzeciwia się udzielaniu chrztu dzieciom rodziców heretyckich w domach prywatnych czy też w kościele. Czyni tutaj wyjątek tylko odnośnie do niebezpieczeństwa śmierci. W tym przypadku, stwierdza

⁵² Por. Benedictus XIV, Ep. *Postremo mense*, 28 febr. 1747; [w:] Fontes II, nr 377, s. 75. Papież w tym liście odwołuje się do odpowiedzi Świętego Oficjum z dnia 30 III 1638 roku, nakazującego surowo upomnieć chrześcijankę Faustynę, która ochrzciła trzyletnią dziewczynkę hebrajskich rodziców wbrew ich woli. Przypomniał również, że zgodnie z bullą pap. Juliusza III (1550–1555) za przekroczenie tego zakazu przewidziana jest kara w wysokości tysiąca dukatów, a duchowny ma być ukarany ponadto suspensą. (Tamże, p. 27, s. 73–74.)

⁵³ Por. Kongregacja św. Oficjum, Odpowiedź Kongregacji z dnia 28 styczeń 1637 roku, [w:] Fontes IV, nr 714, s. 6.

⁵⁴ Por. tamże, „Ad 1. Baptismum posse conferri infantibus in articulo mortis moraliter certo constitutis, si tamen id fiat sine scandalo“.

⁵⁵ Por. Kongregacja św. Oficjum, Odpowiedź Kongregacji z dnia 24 sierpień 1703 roku, [w:] Fontes IV, nr 767, s. 44.

Kongregacja, misjonarze nie tylko mogą ochrzcić takie dzieci, ale powinni się o to nawet usilnie troszczyć⁵⁶.

Na gruncie omawianego problemu należy się także zapoznać z treścią odpowiedzi Kongregacji Rozkrzewiania Wiary z 13 lutego 1658 roku, do której to odwołuje się *Kodeks prawa kanonicznego* z 1917 roku w źródłach do kanonu 750 § 1. W krótkim wyjaśnieniu Kongregacja przypomina, że kwestia ta była już rozpatrywana przez Święte Oficjum, dlatego podtrzymuje zgodę na chrzest dzieci wbrew woli rodziców, o ile znajdują się one w stanie *fuor di speranza di vita*⁵⁷. Natomiast w obszernej instrukcji z 17 kwietnia 1777 roku, wydanej przez tę samą Kongregację, znowu rozważany jest problem chrztu dzieci wbrew woli ich rodziców. Na samym początku tego dokumentu podjęta jest problematyka chrztu dzieci umysłowo chorych niechrześcijańskich rodziców. Kongregacja oświadcza, że wolno bez zgody rodziców chrzcić osoby od urodzenia umysłowo chore, ponieważ znajdują się one w sytuacji podobnej do dzieci, którym grozi niebezpieczeństwo śmierci. Zaleca się jednak szafarzom ostrożność i roztropność, aby nie spowodować zgorzienia, nienawiści do wiary, ani nie wywołać prześladowania. W przypadku wątpliwości, co do stopnia choroby umysłowej wolno udzielić chrztu jedynie, gdy istnieje *necessitas urgeat*, wtedy należy bowiem uwzględnić uprzywilejowanie religii i wiary chrześcijańskiej oraz zbawienie tego człowieka⁵⁸. W dalszej części instrukcji Kongregacja zdecydowanie sprzeciwia się praktyce chrztu wszystkich dzieci rodziców niechrześcijańskich wbrew ich woli, powołuje się tutaj głównie na papieża Benedykta XIV⁵⁹. Dokument ten nie zezwala również na chrzest w przypadku powszechnego niebezpieczeństwa śmierci, spowodowanego np. zarazą. Tłumaczy to tym, iż w odniesieniu do chrztu dzieci wbrew woli rodziców postanowienia papieża i Kongregacji zezwalają nań tylko w przypadku niebezpieczeństwa śmierci, ale musi być to niebezpieczeństwo aktualne, osobiste, które prowadzi do *articulus mortis*⁶⁰. Kongregacja przyznaje, że problem nie jest nowy i wobec powyższego instrukcja ta jest tylko prostym wyjaśnieniem powszechnego nauczania Kościoła, opartego na standardowej praktyce Kościoła oraz na licznych wyjaśnieniach Stolicy Apostolskiej.

Przestawiona analiza ukazuje przesłania eklezjologiczne i kanonistyczne, jakie zadecydowały o treści kanonu 750 § 1 w Kodeksie pio-benedyktyńskim. Szczegółowa wykładnia tego kanonu zawiera bowiem te same elementy doktryny i prawa,

⁵⁶ Por. Kongregacja św. Oficjum, Instrukcja z dnia 21 stycznia 1767 roku, [w:] *Fontes* IV, nr 819, s. 96.

⁵⁷ Por. Kongregacja Rozkrzewiania Wiary, Odpowiedź Kongregacji z dnia 13 luty 1658 r., [w:] *Fontes* VII, nr 4562, s. 19.

⁵⁸ Por. Kongregacja Rozkrzewiania Wiary, Instrukcja z dnia 17 kwietnia 1777 r., [w:] *Fontes* VII, nr 4575, s. 107–108.

⁵⁹ Por. tamże, s. 111.

⁶⁰ Por. tamże, s. 112–113.

jakie występowały w przytoczonych dokumentach Stolicy Apostolskiej. Z tej racji nie ma istotnych różnic interpretacyjnych w znanych powszechnie komentarzach do tejże normy prawnej. Są jedynie tylko pewne wątpliwości, jak należy rozumieć: *periculum mortis* oraz *licite baptizantur*⁶¹.

Kanon 868 § 2 Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku oraz opinie kano- nistów i teologów odnośnie do tej normy prawnej

Dobre podstawy doktrynalne do zmiany kanonu 750 § 1 *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1917 roku dała nauka Soboru Watykańskiego II, a w szczególności Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* oraz Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*. Pierwsze prace redakcyjne do nowego kodeksu wskazywały, że nastąpi zmiana w unormowaniu interesującej nas kwestii. W uwagach wprowadzających do pierwszego schematu prawa o sakramentach, relator stwierdza, że proponuje się normę odmienną od kanonu 750 § 1. Według tej propozycji dzieci, także w niebezpieczeństwie śmierci, nie są godziwie chrzczone, jeżeli obydwójce rodziców lub ich prawni opiekunowie są wyraźnie temu przeciwni. Uzasadniając taką propozycję podkreślano, iż akt wiary z natury swojej jest dobrowolny i wymaga, aby człowiek składał Bogu rozumne i wolne posłuszeństwo wiary. Aktu takiego może dokonać sam chrześniak, jeżeli jest dorosły, albo jego rodzice, o ile on sam nie jest w stanie podjąć decyzji, bowiem są oni na mocy prawa naturalnego jego reprezentantami i realizują jego prawa i obowiązki⁶². Na tym gruncie wypracowano podstawową zasadę, iż do przyjęcia sakramentu chrztu nie wolno nikogo przymuszać. Niemieccy kanoniści, m.in. Krämer, Lehmann, są zdania, że sakramentu chrztu udziela się na wyraźną prośbę zainteresowanej strony. Zazwyczaj to rodzice (a przynajmniej jedno z nich) powinni wyrazić tzw. „wiarę chrzcielną”, która jest konieczna do udzielenia chrztu. Oni bowiem są gwarantem chrześcijańskiego wychowania dziecka, dla którego proszą o chrzest. W tym kontekście należy zauważyć ścisłe powiązanie między wiarą a chrztem. Jedno zakłada drugie, nie ma wiary bez chrztu i nie może być chrztu bez wiary⁶³.

⁶¹ Por. B.W. Zubert, *Chrzest dziecka wbrew woli rodziców...*, dz. cyt., s. 53.

⁶² Por. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Schema documenti pontificii quo disciplina canonica de sacramentis recognoscitur*, Typis Polyglottis Vaticanis 1975, *De baptismo*, s. 6–7. Autor w sposób jednoznaczny powołuje się na Deklarację o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, 10, „...człowiek powinien dobrowolnie odpowiedzieć Bogu wiarą, nikogo więc wbrew jego woli nie wolno do przyjęcia wiary przymuszać”.

⁶³ Por. P. Krämer, *Kirchenrecht I. Wort – Sakrament – Chrisma*, Stuttgart, Berlin, Köln 1992, s. 66, 80–81; Por. K. Lehmann, *Das Verhältnis von Glaube und Sakrament in der katholischen Tauftheologie*, [w:] *Diskussion um die Taufe*, hrsg. W. Molinski, München 1971, s. 104–137.

W I Schemacie do obowiązującego *Kodeksu prawa kanonicznego* w kanonie 16 omówiono warunki do godziwości chrztu świętego⁶⁴. W paragrafie pierwszym nie ma mowy tylko o dzieciach niechrześcijańskich czy też niekatolickich rodziców, ale określone zostały ogólne zasady konieczne do godziwości chrztu każdego dziecka. Natomiast w paragrafie drugim zostały określone warunki konieczne do godziwości chrztu dziecka znajdującego się w niebezpieczeństwie śmierci, przy czym wyraźnie podkreślono, iż chodzi o dziecko rodziców zarówno katolickich, jak też niekatolickich⁶⁵. Takie ujęcie omawianej kwestii w pełni odpowiada duchowi Soboru Watykańskiego II, a przede wszystkim Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*, Dekretowi o ekumenizmie *Unitis redintegratio*, Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, a także Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humana*. Jednak podczas obrad konsultorów w dniach 13–18 marca 1978 roku przywrócono odnośnie do analizowanej problematyki sformułowanie i unormowanie z *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1917 roku, tzn. iż dziecko znajdujące się w niebezpieczeństwie śmierci jest godziwie chrzczone nawet wbrew woli rodziców. Do tego ujęcia dodano jeszcze warunek *nisi exinde periculum exurgat odii in religionem*⁶⁶. Jest to klauzula wprowadzona przez Kongregację Rozkrzewiania Wiary w instrukcji z 17 kwietnia 1777 roku⁶⁷. Jeden z kanonistów B.W. Zubert uważa, że taka zmiana w redakcji omawianej normy prawnej wynika z przypisywania jednakowego znaczenia dla dwóch odmiennych terminów, a mianowicie: *nisi ambo parentes sint expresse contrarii* oraz *etiam invitis parentibus*. Pierwszy mówi bowiem o wyraźnym sprzeciwie obojga rodziców, natomiast drugi wskazuje na wyraźny brak ich zgody. Jak stwierdza wspomniany kanonista, należy zapytać: czy przyjęcie tej samej formuły w obydwu kodeksach (*invitis parentibus*) oznacza, iż jej znaczenie jest identyczne?⁶⁸. Większość komentatorów *Kodeksu pio-benedyktyńskiego* interpretowała termin *invitis parentibus* w sen-

⁶⁴ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, Schema documenti pontificii quo disciplina canonica de sacramentis recognoscitur, Typis Polyglottis Vaticanis 1975, s. 23; „Can. 16, § 1 Ut infans licite baptizetur, oportet: 1) spes habeatur fundata eum in religione catholica educatum iri; 2) parentes, saltem eorum unus, aut qui legitime eorundem locum tenent, consentiant; § 2 Infans, sive parentum catholicorum sive etiam non catholicorum, qui in eo versetur vitae discrimine ut prudentur praevideatur moriturus antequam usum rationis attingat, licite baptizatur, dummodo non sint expresse contrarii ambo parentes, aut qui legitime eorundem locum tenent.”

⁶⁵ Por. tamże.

⁶⁶ Por. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, Schema Codicis Iuris Canonici, Can 13(1981) 224. Zdaniem wielu kanonistów obawiano się wprowadzić zmiany wprowadzone w Schemacie I.

⁶⁷ Por. Kongregacja Rozkrzewiania Wiary, Instrukcja z dnia 17 kwietnia 1777 r., [w:] Fontes VII, nr 4575, s. 107–108.

⁶⁸ Por. B.W. Zubert, *Chrzest dziecka wbrew woli rodziców*, dz. cyt., s. 56.

sie „wbrew woli rodziców”, a nie „bez ich wiedzy czy zgody” W takim znaczeniu chrzest dziecka w niebezpieczeństwie śmierci był godziwy zarówno bez wiedzy rodziców, jak również wbrew ich woli⁶⁹. B. Laukemper uważa, że mocne akcentowanie w przeszłości konieczności chrztu do zbawienia nie pozwala na przyjęcie takiego samego znaczenia analizowanych terminów w dawnym i obecnym *Kodeksie prawa kanonicznego*. Według przedsoborowej eklezjologii chrzest dziecka w niebezpieczeństwie śmierci był racją nadrzędną w stosunku do naturalnego prawa rodziców, niezależnie od tego, czy chrztu udzielano wbrew woli rodziców, czy też bez ich wiedzy lub zgody. Natomiast teologia soborowa sprawia, iż należy inaczej ustosunkować się do terminu *invitis parentibus*, gdyż inaczej formułuje możliwość zbawiania dzieci zmarłych bez sakramentu chrztu⁷⁰.

Drugi Schemat do *Kodeksu prawa kanonicznego* omawianą kwestię przedstawił inaczej aniżeli I Schemat, zgodnie ze zmianami dokonanymi przez Komisję ds. Rewizji Kodeksu z dnia 13–18 marca 1978 roku⁷¹. Ta norma prawna znacznie odbiega od nauczania Soboru Watykańskiego II. Dodanie klauzuli: *nisi exinde periculum exurgat odii in religionem* wcale nie usprawiedliwia zmiany, jakiej dokonano w porównaniu z poprzednim Schematem⁷². W przedostatniej fazie prac redakcyjnych, na wniosek jednego z członków Komisji ds. Rewizji Kodeksu, opuszczono nawet tę klauzulę, argumentując, iż taka zmiana odnośnie do chrztu dziecka wbrew woli rodziców stanowi mniejsze zło⁷³.

W *Schema novissimum* z 1982 roku, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, opuszczono klauzulę *odii in religionem* i zreagowano ten kanon w następującym brzmieniu:

Infans parentum catholicorum, immo et non catholicorum, qui in eo versatur vitae discrimine ut prudenter praevideatur moriturus antequam rationis usum attingat, licite baptizatur, etiam invitis parentibus⁷⁴ (Can. 868 § 2).

⁶⁹ Por. B. Laukemper, *Die Heilsnotwendigkeit der Taufe...*, dz. cyt., s. 184–185.

⁷⁰ Por. tamże, s. 192.

⁷¹ Por. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Schema Codicis Iuris Canonici iuxta animadversiones S.R.E. Cardinalium, Episcoporum Conferentiarium, Dicasteriorum Curiae Romanae*, Liberia Editrice Vaticana 1980, can. 822 § 2, „Infans parentum catholicorum, immo et non catholicorum, qui in eo versatur vitae discrimine ut prudenter praevideatur moriturus antequam rationis usum attingat, licite baptizatur, etiam invitis parentibus, nisi exinde periculum exurgat odii in religionem”.

⁷² Por. P. Krämer, *Kirchenrecht I*, dz. cyt., s. 82.

⁷³ Por. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Schema Codicis Iuris Canonici*, can. 822 § 2, „...nisi exinde... in religionem”; B. Laukemper, *Die Heilsnotwendigkeit der Taufe...*, dz. cyt., s. 192, autorka uważa, że taka argumentacja razi brakiem oglądy prawnej i sprzeciwia się świadomości godności i wolności głęboko zakorzenionej w mentalności człowieka.

⁷⁴ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Schema Codicis Iuris Canonici*.

Pod koniec prac redakcyjnych zlecono najpierw skreślenie tego paragrafu, z uwagi na uszanowanie praw i woli rodziców oraz wiarygodność Kościoła, jednak ostatecznie przyjęto go i włączono do kodeksu⁷⁵. Ostatecznie dokonano jeszcze kilku skrótów i przyjęto następującą normę prawną:

Infans parentum catholicorum, immo et non catholicorum, in periculo mortis licite baptizatur, etiam invitis parentibus (Can. 868 § 2).

Jak twierdzi P. Krämer, należy ubolewać, iż zreagowano taką właśnie normę prawną, usprawiedliwioną niebezpieczeństwem śmierci dziecka ochrzczonego wbrew woli rodziców i tym samym uzasadnić „prawo do przymusowego przyjęcia przez nie wiary katolickiej”⁷⁶.

Nad obowiązującym *Kodeksem prawa kanonicznego* z 1983 roku dokonano wielu naukowych refleksji m.in. nad interesującą nas normą, która to spotkała się z bardzo negatywną oceną. Trzeba wszakże wskazać, iż już w 1972 roku H. Schmitz omawiając m.in. prawo dziecka do chrztu, w sposób jednoznaczny opowiedział się przeciwko udzielaniu tej posługi sakramentalnej wbrew woli rodziców⁷⁷. Wtedy nie ustosunkował się on wprawdzie bezpośrednio do problemu chrztu dziecka w niebezpieczeństwie śmierci, lecz cały kontekst jego wypowiedzi wskazuje na to, iż i w takiej sytuacji był on przeciwny naruszaniu pierwszorzędno i niezbywalnego uprawnienia rodziców do decydowania o chrzcie dziecka. Argumenty swoje czerpał przede wszystkim z nauki Soboru Watykańskiego II (z Konstytucji dogmatycznej o Kościele, Dekretu o ekumenizmie, Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim, Deklaracji o wolności religijnej), z wydanego w 1969 roku *Ordo baptismi parvulorum*, ze schematu *Lex Ecclesiae Fundamentalis* oraz z literatury teologicznej, w której wówczas żywo dyskutowano nad problemem chrztu dzieci⁷⁸.

Negatywną ocenę analizowanego kanonu uzasadniają następujące racje doktrynalne i normatywne⁷⁹:

1. Treść kanonu 868 § 2 nie koresponduje z nauką Soboru Watykańskiego II, wręcz jest z nią niezgodna. Sobór w sposób niebudzący wątpliwości uznaje rodziców za pierwszych i głównych wychowawców, a w konsekwencji wychowanie

Schema novissimum post consultationem S.R.E. Cardinalium, Episcoporum Conferentiarum, Dicasteriorum Curiae Romanae, Universitatum Facultatumque ecclesiasticarum necnon Superiorum Institutum vitae consecratae recognitum, iuxta placita Patrum Commissionis deinde emendatum atque Summo Pontifici praesentatum, E Civitate Vaticana, 25 martii 1982.

⁷⁵ Por. H. Schmitz, *Der Codex Iuris Canonici* von 1983, [w:] HKKR, s. 38–39.

⁷⁶ Por. P. Krämer, *Kirchenrecht I*, dz. cyt., s. 82.

⁷⁷ Por. H. Schmitz, *Taufaufschub und Recht auf Taufe*, [w:] *Zeichen des Glaubens*, Zurich – Freiburg 1972, s. 262–263.

⁷⁸ Por. tamże.

⁷⁹ Racje te podają za: B.W. Zubert, *Chrzest dziecka wbrew woli rodziców*, dz. cyt., s. 58–63.

dzieci za ich pierwszy i nienaruszalny obowiązek i prawo⁸⁰. To uprawnienie rodziców ojcowie soborowi dostrzegają w kontekście nienaruszalnego prawa każdego człowieka do wychowania i wykształcenia. Rodzice realizują prawa swoich dzieci. Jednym z zadań rodziców chrześcijańskich jest przekazanie dzieciom wszystkiego, co uznają za wartościowe, prawdziwe i dobre. To oni decydują o realizacji tego uprawnienia. Zgodnie z nauczaniem Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim Kościołowi też przysługuje specyficzny i jemu właściwy obowiązek wychowawczy, lecz w stosunku do uprawnień i obowiązków rodziców jest on wtórny. H. Schmitz stwierdza, że jeśli rodzice nie proszą o chrzest dziecka, nie można ani nie wolno go udzielić, jest to bowiem lekceważenie prawa rodziców⁸¹. W aspekcie nauki Soboru Watykańskiego II o zbawieniu nie można obecnie chrztu dziecka w niebezpieczeństwie śmierci wbrew woli rodziców ani usprawiedliwiać, ani uzasadniać koniecznością jego wiecznego zbawienia⁸². Wspomniana wyżej deklaracja w innym miejscu mówi:

Nakazy Bożego prawa człowiek dostrzega i rozpoznaje za pośrednictwem swego sumienia (...) Nie wolno, więc go zmuszać, aby postępował wbrew swemu sumieniu

oraz

Każdej rodzinie, jako społeczności cieszącej się własnym i pierwotnym prawem, przysługuje uprawnienie do swobodnego organizowania życia religijnego w ognisku domowym pod kierunkiem rodziców. Rodzicom zaś przysługuje prawo do tego, aby według własnych swych poglądów religijnych rozstrzygali, jaki rodzaj nauczania religijnego ma być udzielany ich dzieciom⁸³.

W związku z powyższym, zgodnie z nauką Soboru o zbawieniu⁸⁴ nie można chrztu dziecka w niebezpieczeństwie śmierci wbrew woli rodziców ani usprawiedliwiać, ani uzasadniać koniecznością jego wiecznego zbawienia. B. Laukemper bardzo jasno i klarownie analizuje kwestię zbawienia dzieci, które umierają bez sakramentu chrztu⁸⁵.

⁸⁰ W Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* Sobór Watykański II naucza: „Rodzice, którzy dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są zobowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców (...) Rodzice (...) mają pierwszy i nienaruszalny obowiązek i prawo wychowania dzieci” (DWCH 3 i 6).

⁸¹ Por. H. Schmitz, *Taufaufschub und Rech auf Taufe*, dz. cyt., s. 263–264.

⁸² Por. B. Laukemper, *Die Heilsnotwendigkeit der Taufe...*, dz. cyt., s. 95–131. Autorka w bardzo szerokim kontekście analizuje w tym miejscu problem zbawienia dzieci umierających bez sakramentu chrztu.

⁸³ DWCH 3, 5.

⁸⁴ Por. KK 16.

⁸⁵ Por. B. Laukemper, *Die Heilsnotwendigkeit der Taufe...*, dz. cyt., s. 95–131.

2. Analizowana norma prawna nie jest ani logicznie, ani merytorycznie spójna z innymi kanonami obowiązującego kodeksu. Wolno stwierdzić, że jest ona nawet z nimi sprzeczna. W kan. 226 § 2 prawodawca stwierdza:

Rodzice, ponieważ dali dzieciom życie, mają bardzo poważny obowiązek i prawo ich wychowania (...) na pierwszym miejscu do chrześcijańskich rodziców należy troska o chrześcijańskie wychowanie dzieci (...).

Normując skutki prawne sakramentalnego małżeństwa Kodeks jeszcze dobitniej stanowi:

Rodzice mają najcięższy obowiązek i najpierwsze prawo troszczenia się zgodnie, według swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne i kulturalne, jak moralne oraz religijne (kan. 1136).

Wolno twierdzić, iż chrzest dziecka wbrew woli rodziców jest poważnym naruszeniem uprawnień rodzicielskich, co zgodnie oceniają kanoniści krytycznie oceniający ten kanon⁸⁶.

Do godziwego chrztu dziecka wymaga się uzasadnionej nadziei jego katolickiego wychowania (por. kan. 868 §1). Niebezpieczeństwo śmierci nie jest tożsame ze stanem agonii. Rodzi się więc pytanie, czy rodzice przeciwni ochrzczeniu swego dziecka dają, w przypadku jego wyzdrowienia, jakąkolwiek nadzieję jego wychowania w wierze katolickiej? B. Zubert pyta także, jakie znaczenie eklezjalne i sakramentalne ma taki chrzest?⁸⁷ Obecnie, w przeciwieństwie do dawnego kodeksu, sakramentów nie rozumie się jako jedynych i wyłącznych środków do zbawienia i uświęcenia, ale przede wszystkim, uważa się je za *actiones Christi et Ecclesiae*, będące znakami oraz środkami, poprzez które wyraża się wiarę i ją wzmacnia⁸⁸. Dlatego można rozumieć kanon 868 § 2 jako pewnego rodzaju „obawę” prawodawcy, nacechowaną przedsoborowym myśleniem, o zbawienie dziecka⁸⁹.

3. Zdaniem B. Zuberta niezależnie od powyższych uwag krytycznych kanon 868 § 2 jest normą obowiązującą. Dlatego dokonując jego wykładni, trzeba naj-

⁸⁶ Por. H. Schmitz, *Taufaufschub und Recht auf Taufe*, dz. cyt., s. 263–264. Por. A. Hollerbach, *Bemerkungen zum kanonischen Taufrecht*, [w:] ZEK 29(1984), s. 159. Autor ten podaje ponadto, iż gdyby doszło do takiego chrztu, to nie będzie on miał żadnych skutków cywilno-prawnych. Por. T.J. Green, *Sacramental Law Revisited. Reflections on Selected Aspects of Book IV of the Revised Code*, [w:] *De Ecclesiae munere sanctificandi*, Scan 17(1983), s. 299. P. Hemperek, *Uświęcające zadania Kościoła*, cz. I, Sakramenty, [w:] E. Szafrowski, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, t. III, Lublin 1986, s. 93.

⁸⁷ Por. B.W. Zubert, *Chrzest dziecka wbrew woli rodziców*, dz. cyt., s. 60–61.

⁸⁸ Por. KPK 1983, kan. 840.

⁸⁹ Por. W. Aymans, *Ökumenische Aspekt des neuen Gesetzbuch der lateinischen Kirche Codex Iuris Canonici*, AKKR 151(1982), s. 485.

pierw przyznać rację tym autorom, którzy zalecają jego bardzo ostrożne i roztropne stosowanie⁹⁰. Chociaż prawodawca tego nie czyni, nie wolno takiego chrztu praktykować w misji ewangelizacyjnej, czy też z racji przesadnego prozelityzmu lub wręcz przymuszania do przyjęcia wiary katolickiej⁹¹.

Podsumowanie

Reasumując, należy stwierdzić, iż sakrament chrztu świętego odgrywa ważną rolę w życiu człowieka, bowiem zmienia jego pozycję w świecie, a przede wszystkim w Kościele. Jednocześnie otwiera przed wiernym nową perspektywę, perspektywę życia z Bogiem. Normy mówiące, jak udzielać tego sakramentu możemy znaleźć m.in. w *Kodeksie prawa kanonicznego* z 1917 i 1983 roku. Prawodawcy tych dwóch Kodeksów podkreślają jednoznacznie, że chrzest święty został ustanowiony przez Jezusa Chrystusa i jest bramą innych sakramentów. Określają oni także szczegółowe zasady, jak sprawować i przyjmować ten sakrament. Chrzest święty otwierając człowiekowi drogę do innych sakramentów, a przede wszystkim drogę do zbawienia, nabiera wyjątkowego znaczenia w sytuacji niebezpieczeństwa śmierci. Taka sytuacja jest wyjątkowym momentem w życiu człowieka. Co prawda nie oznacza ona, iż zagrożony nim umrze, ale prawdopodobieństwo takie jest duże. W tym kontekście szczególną uwagę budzi kanon 868 § 2 obowiązującego *Kodeksu prawa kanonicznego*. Powyższa refleksja nad treścią tejże normy prawnej dowodzi, jakie trudności teoretyczne, a szczególnie zaś praktyczne, niesie on za sobą. Wolno jednak przypuszczać, że przy zastosowaniu tej merytorycznie problematycznej ustawy kanonicznej szafarze sakramentu chrztu świętego będą kierować się rozważą, roztropnością, mądrością, doświadczeniem oraz dobrze pojętą miłością do Kościoła i szacunkiem do człowieka.

Kann der katholische Spender das Kind gegen den Willen der Eltern taufen?

Zusammenfassung

Die Taufe ist das Sakrament, das die Menschen in die Kirche einführt. Der Kanon 868 § 2 aktuellen CIC ist sehr problematisch in der Lehre des II. Vatikanischen Konzils. Dieser Kanon sagt: „In Todesgefahr wird ein Kind katholischer, ja sogar auch nichtkatholischer Eltern auch gegen den Willen der Eltern erlaubt getauft“. Die Lebensgefahr stellt im kanonischen Recht eine besondere Situation dar und ist immer die bedeutendste Ursache für den Dispens vom rein kirchlichen Gesetz. Es gibt jedoch die Frage: ob sie eine *ratio ultima* jeder Sakramentspendung sein darf. In dem Artikel wird die Geschichte des zitierten Kanones, und dessen redaktionelle Entwicklung vorgestellt. Zum Ende wird der Versuch einer kritischen Auslegung unternommen.

⁹⁰ Por. A. Hierold, *Taufe und Firmung*, [w:] HKKR, t. I, s. 668.

⁹¹ Por. P. Krämer, *Kirchenrecht I*, dz. cyt., s. 82.